

Józef Augustyn SJ

# **INTEGRACJA SEKSUALNA**



## **PRZEWODNIK**

w poznawaniu i kształtowaniu  
własnej seksualności

Wydawnictwo WAM  
Kraków 2009

© Wydawnictwo WAM, 2009

Wydanie piąte

Współpraca redakcyjna

Henryk Machoń

Opracowanie redakcyjne

Anna Piecuch

Projekt okładki i strony tytułowej

Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-464-4

IMPRIMATUR

Kuria Metropolitalna w Krakowie,

+ Jan Szkodoń, Vic. Gen., Ks. Kazimierz Moskała, Notariusz, Ks. dr Wacław Gubała, Cenzor.

Kraków, 23 grudnia 1993 r., l.dz. 2793/93.

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003

e-mail: [wam@wydawnictwowam.pl](mailto:wam@wydawnictwowam.pl)

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-256 • faks 12 43 03 210

e-mail: [handel@wydawnictwowam.pl](mailto:handel@wydawnictwowam.pl)

Zapraszamy do naszej

KSIĘGARNI INTERNETOWEJ

<http://WydawnictwoWam.pl>

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447

faks 12 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

**[wydawnictwowam.pl](http://wydawnictwowam.pl)**

# SPIS TREŚCI

<i>Wprowadzenie</i> . . . . .	5
-------------------------------	---

## ROZDZIAŁ I

### ROZWÓJ SEKSUALNY W OKRESIE DZIECIŃSTWA I DOJRZEWANIA

<b>A. Rozwój seksualny dziecka przed okresem dojrzewania</b> . . . . .	13
1. Kiedy zaczyna się rozwój seksualny dziecka? . . . . .	13
2. Pierwsza identyfikacja seksualna – przejście od matki do ojca . . . . .	15
3. Wychowanie dziecka przez samotną matkę . . . . .	18
4. Pomędzy wczesnymi latami dzieciństwa a okresem dojrzewania . . . . .	19
5. Ochrona dziecka przed deprawacją seksualną . . . . .	20
<b>B. Rozwój seksualny w okresie dojrzewania</b> . . . . .	22
1. Czas przejścia z dzieciństwa do życia dorosłego . . . . .	22
2. Okres dojrzewania seksualnego . . . . .	23
3. Zainteresowania seksualne . . . . .	25
4. „Dlaczego trzeba panować nad popędem seksualnym?” . . . . .	27
5. Przyjmowanie i dawanie miłości . . . . .	29
6. Bunt młodych ludzi w okresie dojrzewania . . . . .	30
7. Wolność nastolatków . . . . .	33
8. Potrzeba odkrycia siebie w twórczym działaniu . . . . .	36
9. Czas narodzin wielkich ideałów . . . . .	38
10. Rola okresu dojrzewania dla całego życia człowieka . . . . .	40

## ROZDZIAŁ II

### WYCHOWANIE SEKSUALNE

<b>A. Potrzeba wychowania seksualnego</b> . . . . .	45
1. Co to jest wychowanie seksualne? . . . . .	45
2. Pierwsze wychowanie seksualne . . . . .	48
3. Konflikt dziecka z własnym ciałem . . . . .	50
4. Zaangażowanie we własne dojrzewanie seksualne . . . . .	51
5. Wychowanie seksualne w naszych czasach . . . . .	52
<b>B. Wychowanie seksualne przed okresem dojrzewania</b> . . . . .	54
1. Rola rodziców w wychowaniu seksualnym swoich dzieci . . . . .	55

2. Zabawy seksualne małych dzieci . . . . .	57
3. Przekazywanie dzieciom informacji seksualnych . . . . .	60
4. Jak rozmawiać z dziećmi o seksie? . . . . .	62
5. Co robić, kiedy dziecko nie pyta o sprawy seksu? . . . . .	65
6. Kłopotliwa sytuacja . . . . .	67
<b>C. Wychowanie seksualne w okresie dojrzewania . . . . .</b>	<b>68</b>
1. Przygotowanie dziecka na okres dojrzewania seksualnego . . . . .	69
2. Szukanie pomocy . . . . .	73
3. Kiedy kończy się wychowanie seksualne? . . . . .	75
4. Trudności rodziców w wychowaniu seksualnym swoich dzieci . . . . .	76
5. Trudności dzieci w rozmowach z rodzicami na tematy seksualne . . . . .	80

### ROZDZIAŁ III

#### INTEGRALNE SPOJRZENIE NA LUDZKĄ SEKSUALNOŚĆ

<b>A. Istota integracji seksualnej . . . . .</b>	<b>87</b>
1. Integracja seksualna w świetle pojęcia integracji u G. W. Allporta . . . . .	87
2. Początkowe etapy integracji seksualnej w okresie dzieciństwa i dojrzewania . . . . .	90
3. Co jest istotą seksualności człowieka? . . . . .	91
4. Seksualność jako zadanie człowieka . . . . .	95
5. Trzy przejawy ludzkiej seksualności . . . . .	96
6. Zasadnicze różnice między seksualnością kobiety i mężczyzny . . . . .	98
7. Pełna miłość . . . . .	103
8. Współczesne dowartościowanie sfery seksualnej . . . . .	105
<b>B. Związek seksualności ze światem uczuć . . . . .</b>	<b>108</b>
1. Seksualność a emocjonalność człowieka . . . . .	108
2. Dojrzałość uczuciowa . . . . .	110
3. Nikt nie jest dobrym sędzią we własnych sprawach . . . . .	113
4. Transcendencja siebie . . . . .	116
5. Relacja z Bogiem warunkiem pełnej dojrzałości emocjonalnej i integracji osobowej . . . . .	119
<b>C. Więzy międzypersonalne . . . . .</b>	<b>122</b>
1. Trzy zasadnicze rodzaje miłości . . . . .	122
2. Bezwarunkowa akceptacja . . . . .	123
3. Przyjaźń . . . . .	126
4. Przyjaźnie „przeciwko innym” i „przyjaźnie niepartnerskie” . . . . .	129

5. Miłość erotyczna . . . . .	131
6. Miłość erotyczna a miłość powszechna . . . . .	133
7. Miłość Boga . . . . .	134

## ROZDZIAŁ IV

### WYCHOWANIE DO MIŁOŚCI

<b>A. Wychowanie do małżeństwa . . . . .</b>	<b>139</b>
1. Dojrzałe i szczęśliwe małżeństwo . . . . .	139
2. Miłość nastolatków . . . . .	142
3. Niewyznana miłość . . . . .	144
4. Przyjaźń między chłopcem a dziewczyną . . . . .	145
5. „Dowody miłości” . . . . .	146
6. Język ciała . . . . .	150
7. „Jesteś kimś jedynym w moim życiu” . . . . .	153
8. Inicjacja seksualna . . . . .	154
9. Wspólne otwarcie się na miłość Boga . . . . .	156
10. Płodność w miłości małżeńskiej . . . . .	158
11. Płodność przypadkowa i niechciana . . . . .	161
<b>B. Wychowanie do celibatu . . . . .</b>	<b>163</b>
1. Celibat a powołanie do miłości . . . . .	163
2. Samotność w celibacie . . . . .	165
3. Istota wychowania do celibatu . . . . .	168
4. Pomoce do twórczego przeżywaniu celibatu . . . . .	171

## ROZDZIAŁ V

### ZRANIENIA EMOCJONALNO-SEKSUALNE I ICH UZDROWIENIE

<b>A. Zranienia emocjonalno-seksualne i ich skutki . . . . .</b>	<b>181</b>
1. Zranienia emocjonalno-seksualne w okresie dzieciństwa . . . . .	182
2. Zranienia emocjonalno-seksualne okresu dojrzewania . . . . .	185
3. Skrzywdzenia seksualne wieku dorosłego . . . . .	187
4. Potrzeba uzdrowienia zranień seksualnych . . . . .	189
<b>B. Uzdrawienie zranień seksualnych . . . . .</b>	<b>191</b>
1. Pomoc udzielana ludziom zranionym w dziedzinie seksualnej . . . . .	192
2. Wychowanie sumienia . . . . .	195
3. Przebaczenie w zranieniach seksualnych . . . . .	199

4. Pomoc dzieciom – ofiarom deprawacji seksualnej . . . . .	202
5. Jezus źródłem uzdrowienia zranień seksualnych . . . . .	204
6. List do przyjaciela . . . . .	207

## ROZDZIAŁ VI

### ZAGADNIENIA SZCZEGÓŁOWE

<b>A. Ciekawość seksualna</b> . . . . .	215
1. Ciekawość seksualna okresu dojrzewania . . . . .	216
2. Zainteresowania „czyste” i „nieczyste” . . . . .	218
3. Sfera naznaczona lękiem . . . . .	219
4. „Złoty środek” . . . . .	221
5. Pornografia na polskim rynku . . . . .	221
6. Stosunek do ciała . . . . .	224
<b>B. Niektóre mechanizmy emocjonalne ludzkiej seksualności</b> . . . . .	225
1. Nie uciekać od własnej seksualności . . . . .	225
2. Poczucie winy i lęk w mechanizmie napięcia seksualnego . . . . .	227
3. Dynamika napięcia seksualnego . . . . .	228
4. Aktywność ojcowska i macierzyńska a aktywność erotyczna . . . . .	233
5. Dlaczego sfera seksualna interesuje nas, a jednocześnie budzi lęk? . . . . .	234
6. Nadużywanie alkoholu a zachowania seksualne . . . . .	235
7. Nieprzystojne żarty seksualne a poczucie humoru . . . . .	237
<b>C. Masturbacja</b> . . . . .	238
1. Masturbacja przed okresem dojrzewania . . . . .	239
2. Masturbacja w okresie dojrzewania . . . . .	240
3. Rozeznanie odpowiedzialności moralnej . . . . .	247
4. Pomoc w kryzysie masturbacji okresu dojrzewania . . . . .	251
5. Masturbacja osób dorosłych . . . . .	255
<b>D. Homoseksualizm</b> . . . . .	257
1. Różne sposoby traktowania homoseksualizmu . . . . .	257
2. Indywidualne traktowanie każdego przypadku . . . . .	262
3. Homoseksualizm rzeczywisty a pozorny . . . . .	262
4. Przyczyny homoseksualizmu . . . . .	264
5. Ocena homoseksualizmu . . . . .	267
6. Jak przewyciężyć skłonności homoseksualne . . . . .	268
<i>Zakończenie</i> . . . . .	273

## ***Wprowadzenie***

Istotą wychowania seksualnego jest włączenie, zintegrowanie energii seksualnych z całą osobowością człowieka, zarówno ze światem jego uczuć jak też z doświadczeniem religijnym i duchowym. Tak ukształtowana seksualność staje się istotnym elementem wszystkich więzi międzyosobowych, także więzi z Bogiem. Dzięki integracji<sup>1</sup> seksualnej płciowość zostaje wprzęgnięta w służbę miłości i życia w każdym stanie: zarówno w życiu małżeńskim jak również w życiu samotnym. Stąd też pierwszą zasadniczą odpowiedzialnością młodego człowieka jest zapanowanie nad własną sferą seksualną oraz integrowanie jej ze stopniowo narastającym doświadczeniem różnych rodzajów miłości i odpowiedzialności.

Integracja seksualna jest koniecznym elementem dojrzałej ludzkiej miłości. Jeżeli bowiem energie seksualne nie zostają opanowane i włączone w służbę miłości i życia, wówczas – w sposób nie-

---

<sup>1</sup> Z języka łacińskiego „integratio – integrare”: a) scale(a)nie, tworzenie całości z wielu elementów; b) harmonijne współdziałanie różnych elementów w danej osobowości.

„Integracja oznacza proces, w którym wychodząc od przeciwstawnych sobie impulsów i pragnień, dochodzi się do względnej (przybliżonej) spójności umysłowej”. G. W. Allport, *The individual an his religion*, The Macmillan Company, New York, Collier-Macmillan Limited, London 1966, s. 92. Rozszerzona definicja integracji G. W. Allporta oraz jej zastosowanie do integracji seksualnej zostanie podane w III rozdziale pracy.

zauważalny – obracają się przeciwko człowiekowi. Seksualność oddzielona od miłości łączy się niemal automatycznie z przeciwnymi uczuciami: z lękiem, gniewem, agresją i nienawiścią. Staje się wówczas siłą destrukcyjną; zamiast budować i jednoczyć ludzi, dzieli ich i wzajemnie rani.

Skoro seksualność człowieka jest integralną częścią ludzkiej osoby, nie można rozwiązywać problemów seksualnych w izolacji od całokształtu osobowego rozwoju człowieka w ciągu całej jego historii życia. Podobnie jak wszelkie ludzkie zachowania seksualne mają charakter symboliczny<sup>2</sup>, tak również problemy seksualne są znakiem innych, zwykle głębszych, problemów osobowościowych. Korzystanie ze skutecznej pomocy w rozwiązywaniu problemów seksualnych musi więc iść w kierunku łączenia problemów seksualnych z odkrywaniem, rozeznawaniem i rozwiązywaniem głębszych problemów osobowych: zarówno w sferze emocjonalnej jak i duchowej.

Pierwszą inspiracją napisania tej książki były setki indywidualnych spotkań z młodymi ludźmi, nierzadko udręczonymi własnymi problemami seksualnymi, najczęściej z powodu braku wychowania seksualnego. Okazją do takich rozmów były różne spotkania z młodzieżą oraz – może najczęściej – ośmiiodniowe rekolekcje prowadzone indywidualnie wg metody *Ćwiczeń duchownych św. Ignacego Loyoli*<sup>3</sup>. Prosta konferencja, podawana zwykle w trzecim dniu, na temat potrzeby wychowania do miłości, stawała się zachętą

---

<sup>2</sup> „Seksualność człowieka może służyć wielu ludzkim potrzebom i może być stymulowana przez wiele różnych motywacji, które mogą mieć niewiele wspólnego z seksualnością jako taką. W rzeczywistości seksualność ludzka nie może być rozumiana wyłącznie jako instynkt fizjologiczny. Jest ona związana z potrzebami psychicznymi i ukierunkowana społecznie: jest ona źródłem relacji emocjonalnych z innymi”. A. Cencini, A. Manenti, *Psicologia e formazione. Strutture e dinamismi*, EDB, Bologna 1986, s. 226.

<sup>3</sup> Św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, Kraków 1992.

dla wielu uczestników rekolekcji do poruszenia problemów własnej seksualności, o których często jeszcze z nikim szczerze nie rozmawiali. Wiele osób spontanicznie sięgało do całej historii życia, która dla każdego jest zasadniczym kontekstem wszystkich ludzkich problemów, także problemów seksualnych. W uważnej analizie własnej historii można odnaleźć nie tylko genezę problemów, ale również drogę do ich rozwiązania.

Istotnym owocem takich rozmów było zwykle pierwsze uspokojenie i oddramatyzowanie problemu seksualnego, który – jak się często okazywało – wcale nie był pierwszym i najważniejszym problemem życia. Częściej był nim brak fundamentalnej zgody na własne życie wraz ze wszystkimi jego pozytywnymi i negatywnymi stronami.

Bardzo ważną inspiracją dla tej książki, szczególnie dla stylu omawiania problemów seksualnych, było kilka wykładów prof. Federico Arvesú, kubańskiego jezuitę – lekarza i teologa, wygłoszonych w ramach kursu: „Psychologia doświadczenia religijnego” na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie w latach 1981/82. Włączenie problematyki seksualnej w całe życie człowieka oraz wskazanie, w jaki sposób wpisany jest w nią także wymiar duchowy i religijny, były dla mnie w owym czasie dużym światłem w lepszym zrozumieniu siebie i innych.

Takie właśnie podejście do seksualności było także ogromną pomocą we właściwym odczytywaniu i interpretacji dokumentów Stolicy Apostolskiej odnoszących się do problemów seksualnych oraz wychowania do miłości, do których często odwołuję się w niniejszej książce. W sposób szczególny wykorzystane zostały dwa z nich: *Wytyczne wychowawcze Kongregacji do spraw wychowania katolickiego w odniesieniu do ludzkiej miłości* oraz *List do Rodzin* Jana Pawła II wydany z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny (1994) ogłoszonego przez ONZ.

Pewną inspiracją dla książki była również anonimowa ankieta<sup>4</sup> na temat problematyki seksualnej przeprowadzona w środowiskach młodzieży licealnej i szkół zawodowych. W niniejszej pracy stosunkowo często cytuję charakterystyczne wypowiedzi respondentów ankiety, które są zwykle dobrą syntezą innych wypowiedzi, może nie zawsze precyzyjnych.

Chociaż z prezentowanej książki z pewnością mogą korzystać również osoby dorosłe z problemami seksualnymi, to jednak jest ona skierowana przede wszystkim do młodzieży będącej w okresie wyboru stanu życia. Mogą z niej także korzystać rodzice, duszpasterze i wychowawcy, którzy mają być zasadniczym punktem oparcia dla dzieci i młodzieży na ich drodze do dojrzałej ludzkiej miłości. Z jednej strony jest rzeczą dobrą, kiedy nastolatki wiedzą, czego powinni spodziewać się od swoich rodziców i wychowawców w zakresie wychowania seksualnego; z drugiej zaś osoby pomagające młodzieży w integracji seksualnej powinny dobrze wiedzieć nie tylko, jakiej informacji młodzi potrzebują, ale także w jakim stylu i w jakiej atmosferze winna być ona podawana.

Są takie dziedziny ludzkiego życia, w których nie można uczyć się żyć „metodą prób i błędów”. Z pewnością należy do nich ludzka seksualność. Pewne, nawet jednorazowe błędy w tej dziedzinie, często nie dają się już naprawić, ale zostają jako dotkliwe poranienie na całe życie. Można je leczyć, ale nawet po leczeniu blizna pozostaje. Podobnie jak uczenie się prowadzenia samochodu bez pomocy instruktora na ruchliwych szosach czy ulicach miasta szybko mogłoby zakończyć się tragicznie, podobnie również uczenie się korzystania z ludzkiej płciowości tą samą metodą kończy się zwykle w sposób bardzo bolesny dla siebie i innych. Jednym z ważnych celów wychowania seksualnego jest uniknięcie takich właśnie błędów.

---

<sup>4</sup> Ankieta była przeprowadzona przy współpracy Henryka Machonia.

Pierwsze i drugie wydanie *Integracji seksualnej* (1993, 1995) oraz jej poszerzone wydanie *Wychowanie do integracji seksualnej* (1995) spotkało się z żywym zainteresowaniem Czytelników. Książka od czasu pierwszego wydania, dzięki staraniom Wydawnictwa M, była w ciągłej sprzedaży. Niniejsze wydanie ukazuje się w ramach współpracy Wydawnictwa WAM Księży Jezuitów oraz Państwowego Wydawnictwa Naukowego i Szkolnego.

Problem integracji seksualnej jest zagadnieniem zbyt szerokim, aby mógł zostać omówiony w sposób wyczerpujący w jednej pracy i przez człowieka, który zajmuje się tą dziedziną przede wszystkim z racji duszpasterskich. Niniejsza książka nie chce zastępować innych pozycji na ten temat. Jej autor nie rości sobie bynajmniej prawa do wyłączności w spojrzeniu na problem wychowania seksualnego. Książka jest jedynie zebraniem konkretnego doświadczenia (nierzadko bardzo bolesnego) wielu młodych ludzi i pragnie być „ich świadectwem”. Napisanie jej było możliwe dzięki ich wielkiej szczerości i zaufaniu. Książka ta jest również owocem współpracy wielu moich przyjaciół. Wszystkim z serca dziękuję.

*Józef Augustyn*

ROZDZIAŁ I

**ROZWÓJ SEKSUALNY  
W OKRESIE DZIECIŃSTWA  
I DOJRZEWANIA**

## **A. Rozwój seksualny dziecka przed okresem dojrzewania**

Osobista integracja seksualna jak również wychowanie innych do integracji seksualnej zakłada dobrą znajomość procesu rozwojowego człowieka. Wiele błędów popełnianych przez wychowawców, nie tylko w zakresie wychowania seksualnego, ale także wychowania w ogóle, wypływa z nieznamości rozwoju psycho-seksualnego dzieci i młodzieży. Osoby dorosłe towarzyszące dzieciom w ich rozwoju osobowym (rodzice, wychowawcy, katecheci, duszpasterze) nierzadko przerzucają na nie własne problemy seksualne wieku dorosłego. Dobra znajomość teoretyczna etapu rozwojowego dziecka oraz intuicyjne wycucie jego problemów osobistych daje dopiero możliwość dostosowania samych treści jak i metody wychowawczej do jego rzeczywistych potrzeb.

### **1. Kiedy zaczyna się rozwój seksualny dziecka?**

Niemowlę w pierwszym okresie życia nie ma jeszcze ukształtowanej świadomości seksualnej, ponieważ nie ma świadomości siebie. Stopniowo odkrywa wszystko: siebie, matkę, ojca, świat rzeczy materialnych. Najpierw odkrywa własne ciało, a wraz z nim sferę seksualną. Odkrywa ją jednak z takim samym emocjonalnym przeżyciem jak wszystkie inne części swojego ciała. Dziecko nie

posiada jeszcze tak bardzo emocjonalnego stosunku do własnej seksualności, który kształtuje się dopiero w okresie późniejszym, zwłaszcza w okresie dojrzewania.

Na dalszym etapie swojego rozwoju, kiedy dziecko powoli odrywa się od siebie, zaczyna dostrzegać innych ludzi. Stopniowo spostrzega, że świat ludzi dzieli się na: mamę i tatę, dziewczynki i chłopców, na mężczyzn i kobiety. I właśnie z tej potrzeby odkrycia własnej tożsamości, także tożsamości seksualnej, rodzi się potrzeba konfrontacji własnej seksualności z seksualnością płci przeciwnej. Stąd dzieci w sposób spontaniczny organizują sobie zabawy seksualne, np. „zabawy w lekarza”, których celem jest odkrycie własnej płciowości, aby móc ją skonfrontować z płciowością „drugiej strony”.

W pierwszych latach życia dziecka bardzo ważną rolę odgrywa obecność wzoru identyfikacji seksualnej: dla chłopca obecność ojca, dla dziewczynki obecność matki. W rozwoju seksualnym dziecka bardzo ważna jest akceptacja całej jego osoby, a w tym także jego płciowości. „Poczucie własnej męskości czy kobiecości jest zasadniczym czynnikiem wpływającym nie tylko na rozwój życia seksualnego, lecz w ogóle na rozwój zarówno psychiczny jak i nawet fizyczny człowieka”<sup>5</sup>. Gdyby nawet tylko jedno z rodziców nie akceptowało w pełni seksualności dziecka, spowoduje to zwykle głębokie zachwianie jego identyfikacji seksualnej w życiu dorosłym. Tak więc bezwarunkowa akceptacja dziecka w jego tożsamości płciowej jest pierwszą, najbardziej pierwotną formą wychowania seksualnego.

Witając się z trzyletnim Dawidkiem, synem moich przyjaciół, powiedziałem kiedyś do niego: „Wyglądasz jak aniołek.” Moje stwierdzenie spotkało się z jego natychmiastowym protestem: „Ja

---

<sup>5</sup> A. Kępiński, *Z psychopatologii życia seksualnego*, PZWL, Warszawa 1982, s. 29.

jestem chłopczyk”. Małe dzieci są bardzo wrażliwe na akceptację swojej płciowości. Pewna matka opowiadała mi, jaką „awanturę” zrobił jej czteroletni synek, któremu chciała włożyć sweterek jego siostry. Nieakceptacja tożsamości płciowej dziecka, jest głębokim zranieniem dziecka nie tylko w sferze seksualnej, ale w całym jego rozwoju osobowym.

## **2. Pierwsza identyfikacja seksualna – przejście od matki do ojca**

Dziecko w pierwszym okresie swojego życia związane jest przede wszystkim z matką. To właśnie od niej czerpie potrzebny mu pokarm, ciepło, akceptację. W pierwszym okresie życia dziecko reaguje najpierw na obecność matki. Z czasem „odrywa się” od niej i „przechodzi” do ojca. Aczkolwiek dziecko odruchowo łączy najpierw do matki, to jednak szuka ono także obecności ojca. Dziecko tym pewniej odrywa się od matki, im bardziej czuje się przez nią całkowicie akceptowane. To właśnie poczucie bezpieczeństwa w kontakcie z matką dodaje mu odwagi w wyjściu do ojca. Proces odrywania się od matki i przejścia do ojca dotyczy zarówno chłopców jak i dziewczynek.

„Oderwanie” się chłopca od matki i przejście do ojca ma podstawowe znaczenie dla rozwoju jego męskości. Ojciec jest bowiem dla chłopca głównym wzorem identyfikacji seksualnej. Stąd też kontakt chłopca z ojcem jest tak istotny. Kontakt ojca z dziewczynką jest także bardzo ważny. Pozytywny stosunek do mężczyzn w dorosłym życiu kobiety rozpoczyna się właśnie od pozytywnego stosunku do własnego ojca.

Ojcowie swoją postawą pełnej akceptacji winni troszczyć się o nawiązanie serdecznego kontaktu już z bardzo małymi dziećmi. Czując pełną życzliwość ojca, dziecko tym odważniej będzie mogło

oderwać się od matki, by przejść do niego. Ciepłe i życzliwe przyjęcie ze strony matki jak i ojca sprawia, iż dziecko uzyskuje fundament pod pełną identyfikację seksualną. Pozytywne spojrzenie dziecka na swoją seksualność może dokonać się tylko wówczas, kiedy czuje się ono bezpiecznie tak w ramionach matki jak i ojca.

Dużą trudność w rozwoju seksualnym może stanowić nieobecność ojca w życiu dziecka. Dziecko wówczas nie ma do kogo przejść. Także chłodna czy tym bardziej agresywna postawa ojca sprawia, że dziecko boi się odejść od matki i zbliżyć się do ojca. Nieobecność ojca lub też obecność budząca jedynie lęk powoduje pewne zachwianie identyfikacji seksualnej zarówno u chłopca jak i u dziewczynki. U chłopca zrodzi się nieakceptacja własnej męskości, lęk przed byciem mężczyzną, natomiast u dziewczynki zrodzi się lęk przed mężczyznami.

Przejście dziecka od matki do ojca dokonuje się w sposób naturalny i prosty tylko wtedy, kiedy na linii matka – ojciec istnieje pełna zgoda, harmonia i miłość. Dziecko nie widzi wówczas w obojgu rodzicach dwóch różnych źródeł miłości, ale odkrywa ich jako jedno źródło miłości. Ich wzajemna miłość jest dla dziecka jedną miłością, z której ono czerpie.

Nie tylko nieodpowiednie zachowanie ojca może utrudnić dziecku przejście od matki do ojca. Sama matka swoją niewłaściwą postawą może również przeszkadzać dziecku w oderwaniu się od niej i w przejściu do ojca. Po pierwsze poprzez swoją matczyną zaborczość. Zaborcza matka, która chce mieć dziecko tylko dla siebie, będzie starała się uniemożliwić mu odejście od siebie.

Są to zwykle kobiety, które nie mają dość stabilnego i mocnego oparcia emocjonalnego w mężu i szukają go właśnie w swoim dziecku. Kobieta mająca skłonności do zaborczości emocjonalnej, po urodzeniu pierwszego dziecka narażona jest na niebezpieczeństwo zajmowania się tylko dzieckiem. Niestety nie są to rzadkie przypadki,

iż kobieta – szczególnie w początkach macierzyństwa – mniej interesuje się swoim mężem, a całą uwagę poświęca dziecku. Taka „miłość” matki do dziecka jest naznaczona zachłannością i lękiem. Taka matka może traktować dziecko jak swoją własność. Nieświadoma swojej zachłanności będzie jednocześnie budować w sobie obraz siebie jako idealnej matki, która wszystko poświęca dla dziecka. Kobieta w rodzinie nie jest najpierw matką, ale właśnie żoną. To jednak bycie dobrą żoną czyni ją dobrą matką. Aby mogła dać silne oparcie emocjonalne dziecku, sama musi mieć mocne oparcie w swoim mężu. Kiedy kobieta przyjmuje postawę zaborczości uczuciowej, wówczas jej dziecko będzie obawiać się odejścia od niej, by przejść do ojca, ponieważ będzie obawiało się jej odrzucenia. Dziecko wyczuje, że oddzielenie od matki będzie wiązało się z odmową jej miłości i bezwarunkowej akceptacji. Zaborczość matki wyraża się także w tym, że dziecko jest obdarzane uczuciem, ale za cenę całkowitej uległości i rezygnacji z własnych najgłębszych potrzeb, szczególnie z potrzeby wolności.

Drugą możliwą negatywną postawą, która utrudnia przejście od matki do ojca, jest brak ciepła ze strony matki, jej obojętność czy nawet chłód emocjonalny. Dziecko nie będzie zainteresowane odkryciem ojca, kiedy nie jest nasycone miłością matki. Głodne miłości matczynej, nie będzie czuć potrzeby szukania ojca.

Szukanie ojca jest szukaniem „świata zewnętrznego”. Nie czując się bezpieczne w ramionach matki, dziecko będzie także obawiać się świata zewnętrznego. Będzie ono odruchowo lgnąć tylko do matki, szukając najpierw jej uczucia. Matka może wówczas nawet dziecko nieco „popychać”, aby otwierało się na ojca, ale zwykle odbierze ono takie gesty matki jako jeszcze jeden przejaw jej emocjonalnego chłodu czy nawet odrzucenia.

Tylko dziecko nasycone, „nakarmione” uczuciem i akceptacją matki, czując się bezpieczne przy niej, będzie szukać także ojca.

Otwarcie kobiety na mężczyznę oraz otwarcie mężczyzny na kobietę, które jest istotą integralnie przeżywanej seksualności, jest wpisane także w seksualność dziecka. W tym okresie rozwoju dokonuje się ono w szukaniu ojca, po pierwszym oderwaniu się od matki.

### **3. Wychowanie dziecka przez samotną matkę**

Rodzi się pytanie, jak wychowywać dziecko, kiedy nie ma ojca w rodzinie i matka musi je wychowywać sama? Jest to zawsze dla dziecka bardzo bolesne i raniące, kiedy jest wychowywane tylko przez jedno z rodziców. Nieobecność ojca może sprawiać dziecku dużą trudność w rozwoju emocjonalno-seksualnym (podobnie – choć zdarza się to rzadziej – jest także wówczas, kiedy dziecko wychowywane jest tylko przez ojca). Nie jest to jednak sytuacja bez wyjścia. Uzupełnienie nieobecności ojca może dokonywać się przez pozarodzinne kontakty dziecka: z wychowawcą, przyjacielem domu, z kapłanem. W tych kontaktach dziecko, szczególnie chłopiec, może szukać pewnego wzoru dla własnej identyfikacji seksualnej. Potrzeba ta zostaje wówczas przynajmniej częściowo zaspokojona. W takiej sytuacji matka winna także możliwie jak najwcześniej zacząć rozmawiać z dzieckiem jasno i otwarcie na temat nieobecności ojca, uświadamiając mu ten brak oraz pomagając mu przewyciężyć to głębokie zranienie emocjonalne.

Bardzo dużą rolę w świadomości i uczuciowości dziecka odgrywa także sama przyczyna nieobecności ojca. Kiedy ojciec porzuca rodzinę, zranienie dziecka związane jest nie tylko z brakiem wzoru identyfikacji seksualnej, ale przede wszystkim ze świadomością bycia opuszczonym czy nawet odrzuconym. Dziecko przeżywa boleśnie sam fakt, że „mój ojciec” mnie nie chciał. Fakt bycia niechcianym jest o wiele trudniejszym do uleczenia wewnętrznego, niż sam brak

wzoru identyfikacji. Kiedy nieobecność ojca wynika np. z faktu jego śmierci, wówczas, choć jest ona także bolesnym doświadczeniem, brak ten nie posiada tak negatywnego wpływu na rozwój uczuciowy dziecka. Łatwiej jest dziecku pogodzić się z brakiem ojca z powodów losowych, niż z faktem bycia porzuconym przez niego.

Kobieta wychowująca dziecko samotnie musi okazać wyjątkową siłę psychiczną, musi bowiem przyjąć na siebie podwójną rolę: ojca i matki. Jest to zawsze zadanie bardzo trudne. W takim wychowaniu matczyzna akceptacja i serdeczność winna być połączona z pewną stanowczością i poczuciem bezpieczeństwa, jakie zwykle daje ojciec. Doświadczenie pokazuje, iż wiele kobiet dzielnie spełnia swoje życiowe zadanie samotnej matki.

#### **4. Pomiędzy wczesnymi latami dzieciństwa a okresem dojrzewania**

Po pierwszym etapie identyfikacji emocjonalno-seksualnej, przychodzi okres przejściowy, w którym dziecko jest jakby mniej zainteresowane własną seksualnością. W psychologii mówi się o tzw. ukrytej seksualności dziecka. W okresie przejściowym jego zainteresowania seksualne będą uzależnione w dużym stopniu od przeżycia pierwszego okresu identyfikacji seksualnej.

Trzeba także uwzględnić fakt, że dzieci, podobnie jak dorośli, posiadają różną wrażliwość seksualną. Bywają dzieci, których zainteresowania seksualne są silne i żywe, podczas gdy inne traktują „te sprawy” w sposób obojętny lub nawet z pewnym lekceważeniem. „Temperament seksualny” człowieka ujawnia się już w pierwszych latach jego życia.

Pomiędzy wczesnymi latami dzieciństwa a okresem dojrzewania, dziecko – choć nadal posiada pewne zainteresowania seksualne – jest jednak zwykle bardziej „skierowane do świata”. Jest bardziej zajęte

„odkrywaniem świata”. Najpierw świata ludzi. Po przejściu od matki do ojca, dziecko odkrywa innych członków rodziny. Stopniowo wychodzi z „rodzinnego klanu”, aby odkryć tak ważny świat rówieśników. Dokonuje się to stopniowo, także w zależności od związków dziecka z rodzicami. Od pewnego etapu rozwojowego środowisko rówieśników okazuje się być tak samo ważne, a niekiedy nawet ważniejsze od środowiska rodzinnego. Fascynujące jest także dla dziecka odkrycie świata zewnętrznego: świata materialnego, świata przyrody.

Im bardziej dziecko zostało nasycone ciepłem emocjonalnym, akceptacją emocjonalną matki i ojca, im spokojniej i jednocześnie bardziej wyczerpująco zaspokajane są pojawiające się doraźne pytania dziecka z dziedziny seksualnej, tym mniej w tym okresie przejściowym dziecko zainteresowane jest całą sferą erotyczną.

## **5. Ochrona dziecka przed deprawacją seksualną**

Dziecko, które ma głęboki kontakt emocjonalny z rodzicami oraz pełne zaufanie do nich, spotykając się z propozycją „zabaw seksualnych” ze strony rówieśników lub tym bardziej z prowokacjami seksualnymi osób dorosłych, będzie w stanie powiedzieć o nich swoim rodzicom. Rodzice mogą wtedy czuwać nad rozwojem emocjonalno-seksualnym dziecka, nie tyle jednak poprzez zakazy i budzenie lęków, ile poprzez rozmowy prowadzone w zaufaniu i szczerości. Właśnie zaufanie dziecka do rodziców jest tą zasadniczą więzią, dzięki której rodzice mogą kierować jego rozwojem seksualnym oraz ochraniać je przed niewłaściwymi wpływami z zewnątrz, zarówno rówieśników jak i przed deprawacją dorosłych.

Dla dziecka, które ma mocne oparcie emocjonalne w swoich rodzicach i jednocześnie zaspokojoną potrzebę informacji seksualnej,

sprawy seksualne w okresie przejściowym są „mniej ciekawe”. Często bywają one odbierane jako nudne. Takie dziecko nie da się łatwo „zepsuć”. Sprawy seksualne bywają bardzo ciekawe tylko dla tych dzieci, u których cała sfera seksualna naznaczona jest głębokim, chorym lękiem. Dziecko porusza się wówczas po linii chorego lęku i chorej ciekawości. Do tej chorej ciekawości seksualnej odwołują się osoby deprawujące dzieci. Osoby te szukają nierzadko „ofiar” właśnie wśród dzieci najbardziej zalęknionych seksualnie, a tym samym najbardziej ciekawych takich doświadczeń.

Czy należy przestrzegać dzieci przed możliwością deprawacji? Z pewnością tak, ale należy to czynić w taki sposób, aby nie wzbudzać w dziecku zbytniego lęku przed światem zewnętrznym: światem rówieśników czy też ludzi dorosłych. Jeżeli przewrażliwia się dziecko na jeden lęk, to wówczas może ono nabierać obronnego stosunku do całego świata zewnętrznego oraz podejrzliwie patrzeć także na tych, których nie powinno się obawiać. Zbytnie przestrzeganie dziecka przed deprawacją seksualną może powodować przyjmowanie lękowego nastawienia nie tylko do seksualności, ale do całego świata zewnętrznego. Świat może się wówczas jawić dziecku przede wszystkim jako zagrożenie.

Dziecko, które nie ma zaufania do rodziców, może łatwo zaufać zupełnie przypadkowemu człowiekowi tylko dlatego, że ten okaże mu więcej zainteresowania i zyczliwości niż jego rodzice. Natomiast tam, gdzie dziecko otrzymuje pełne oparcie emocjonalne i akceptację swoich rodziców, nie da się „nabrać na cukierki” przygodnego człowieka.